

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietziusa 23

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje
codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanem gr. 40.
1 w kronice gr. 80.
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt
„nadesłanego” „kroniki” i na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.
Cała strona ogłoszeniowa 395 mm. 6-szpaltowych.*

Nr. 27.

Jarosław, sobota 8 lipca 1933

Rok VI.

Palcie tutki pod nazwą TYTONIÓWKI wyrabiane z bibułki z włóknami tytoniowymi.

BLASKI I CIENIE POLSKIEJ TURYSTYKI.

Wdzięczne zadanie dla Związku Uzdrowisk Polskich.

Nowe okólniki władz administracyjnych ograniczyły w dalszym ciągu możliwość wyjazdu zagranicę. Salwują one najważniejsze, wyjątkowo osobiste, rodzinne, czy majątkowe interesy obywateli, zgęszczają jednakże to sito, przez które przesiewa się podania o paszporty zagraniczne. Rygorystyczna ta polityka, uprawniona najzupełniej względami na aktywność naszego bilansu, w rezultacie jeden mieć będzie skutek: wzmożenie się turystyki wewnętrznej.

W dzisiejszej sytuacji jedynym oknem na świat, dostępnym przynajmniej dla lepiej sytuowanych, stają się wycieczki morskie, organizowane przez Linję Gdynia—Ameryka, odbywające się bez paszportów i wiz. Polski okręt, zapełniony polskimi turystami, dociera w systematycznych, kolejnych rajdach do odległych portów Skandynawji, Anglii czy Francji. Staje się tem samą propagandą polskości, a równocześnie uczy społeczeństwo nasze ukochania morza i szukania wypoczynku w poszumie fali i w surowym oddechu morza. Dla szerokich warstw, spragnionych letnich wyczasów pozostaje turystyka wewnętrzna.

Rozwija się ona od lat kilku pomyślnie. Upowszechniła ją wśród młodzieży rosnąca z dniem każdym propaganda sportów, żadnego niemal nie wyłączając, od nart i roweru po kajak i kij wysokogórski. Corocznie liczniej wyrastają u podnóża naszych gór, nad polskim morzem, nad brzegiem rzek i jezior obozy harcerskie i przysposobienia wojskowego, campingi,

hufce i kolonie.

Czynniki rządowe, w pierwszym zaś rządzie ministerstwo komunikacji, czynią wiele dla poparcia turystyki wewnętrznej. Zniżki kolejowe dla wycieczek zbiorowych, zniżki indywidualne dla letników wracających z wyczasów, specjalne pociągi sezonowe przybliżają niejako do murów miejskich te oazy zdrowia i piękna przyrody, których tak wiele rozsianych po ziemiach Rzeczypospolitej.

Równocześnie rząd, jako właściciel kilku większych uzdrowisk daje inicjatywie prywatnej piękny przykład racjonalnej i dalekowzrocznej gospodarki. Pionierska działalność zarządu uzdrowiska w Ciechocinku zdołała w wiele lat przemienić tę miejscowość w prawdziwie europejską stację zdrowia. Podobnie szybko idą w swym rozwoju Krynica czy Druskieniki.

Czasem i inicjatywa prywatna zdobywa się w dzisiejszych czasach zlej konjunktury na dzieła trwałej wartości. Polski kapitał prywatny wyczarowuje w ostatnich dwóch latach nową stację klimatyczną nad Bałtykiem, Juratę, gdzie wykluczono wszelki moment przypadkowości i tandety, gdzie rozpoczęto prace od ustalenia we wszystkich szczegółach planu regulacyjnego i od — budowa wieży ciśnienia i elektrowni. Dziś tam, w falach wielkiego morza przegładają się już terasy wytwornego hotelu, a białe wille, skryte w gęszczu leśnym, rozlegają zdrowym śmiechem letników.

Mimo tych pocieszających postępów, stwierdzić należy, że polska turystyka i cały przemysł

z nią związany znajduje się jeszcze w stadium niemowlęctwa, że choruje on chronicznie na brak inwestycyjnych kapitałów i dlatego tak bardzo pozostaje w tyle za przemysłem turystycznym innych, bogatszych krajów. Niema szans, by pod tym względem mogła sytuacja zmienić się w najbliższej przyszłości na lepsze. Dziś na budowę sanatorium, hoteli* i pensjonatów obszernych, nowoczesnych, czasem komfortowych zdobyć się mogą chyba zasobne zakłady ubezpieczeniowe, albo też stare i potężne w liczbę członków organizacje zawodowe, nauczycielskie, wojskowe czy inne. Kapitał prywatny do tego wyścigu nie staje.

Nie łudźmy się zatem, by turystyka polska — mimo tak sprzyjających warunków — mogła rychło stać się silniejszym magnesem dla zagranicy. Może nawet zbyt forsowna w tym kierunku propaganda byłaby dziś przedwczesna i niebezpieczna dla interesów przyszłości.

Pozostaje jedno: wspólnym wysiłkiem zwalczać dotychczasowe braki choćby w małym, dostępnym nam zakresie. **Wiele uczynić tu może Związek Uzdrowisk Polskich**, jeżeli będzie nie tylko popularyzował turystykę, ale **równocześnie wykonywał odpowiedni nadzór nad gospodarką danych zarządów, nad etyką kupiecką właścicieli wili i pensjonatów. Nadzór, wykonywany jedynie przez władze administracyjne, nie wystarczy. Współdziałać tu musi i sama publiczność**, przymuszając pensjonaty do czystości, do tego minimum komfortu i porządku, które nic nie kosztuje, a jest znamieniem kultury.

Wyruszamy na letnie wyjazdy. Raz jeszcze ujrzymy, jak pięknym, jak różnorodnym jest krajobraz polski, jak dobrą matką jest zdrowiodajna przyroda.

Ra.

Potężna manifestacja morska Jarosławia.

W imponującej uroczystości „Święta Morza” wzięło udział całe społeczeństwo jarosławskie, wszystkie stany i warstwy bez względu na wyznanie i przynależność partyjną.

W wielkim chórze jednoczenia się myślał i czynem ze wszystkimi ośrodkami polskimi tak w kraju jak i zagranicą — wziął żywiłowy udział Jarosław w podniosłej manifestacji na cześć „Święta Morza”, które odbyło się u nas w dniach 1 i 2 bm.

Rozpoczęcie uroczystości w mieście nastąpiło 1 bm. o godzinie 3-ciej po poł. danym znakiem przez gwizdki Policji Państwowej, świst syren fabrycznych, samochodów i t. d. Momentalnie wszystkie sklepy zostały zamknięte na 5

minut, znajdujący się zaś na ulicy przechodnie przystanęli na 1 minutę, dla uczczenia pamięci poległych w obronie granic zachodnich.

Poczem rozpoczęła się barwna dekoracja miasta, budynków publicznych i prywatnych flagami o barwach państwowych, a okien mieszkań nalepkami L. M. i K. Na szczególną wzmiankę zasługuje bogata dekoracja gmachu starostwa, poczty i Wydziału Powiatowego. Szczególnie pomysłową, mającą oryginalne cechy propagandy, była dekoracja gmachu poczty.

O godzinie 6-tej po poł. odbyło się uroczyste posiedzenie Rady miejskiej pod przewodnictwem burmistrza p. inż. Sierankiewicza, który w krótkim i treściwym przemówieniu podkreślił znaczenie morza dla Polski. Poczem sekretarz Magistratu p. Harlander odczytał odpowiednio zredagowane rezolucje, które Rada przez akklamację przyjęła. Następnie burmistrz posiedzenie zamknął.

Wieczorem przeszedł ulicami miasta capstrzyk orkiestry 39 p. p.

Nazajutrz, tj. 2 bm. o godzinie 7:50 rano odezwały się hejnały z wieży ratuszowej i kościołów P. M. i Salezjanów. Poczem na Rynku zebrały się organizacje, stowarzyszenia, Związki, oddziały P. W. i wojska, ze sztandarami i transparentami. Po raporcie dowódcy całości i komendanta garnizonu, przed ołtarzem polowym przy ratuszu, —

Telefon 176.

NA SEZON WIOSENNO-LETNI

poleca:

**Najnowsze płaszcze,
kostjumy damskie
i płaszczyki dla dziewcząt****LEON BLATT**

JAROSŁAW, Grunwaldzka 12.

**Wykwintne raglami-trenchcoaty,
ubrania męskie, ubranka i płasz-
czyki dla chłopców i mundury studenckie**

Wyłączna sprzedaż modeli damskich światowych firm. — W ogromnym wyborze!

przed którym zebrali się przedstawiciele wszystkich władz i urzędów cywilnych i wojskowych. Uroczystą mszę polową celebrował ks. major Pączek, po której też, ten złotousty kaznodzieja wygłosił porywające kazanie okolicznościowe.

Równocześnie w tym czasie odbyły się nabożeństwa we wszystkich świątyniach. W głównej synagodze. — w której zebrali się przedstawiciele wszystkich władz i urzędów cywilnych i wojskowych, Rada i Zarząd Gminy żyd. z prezydjami, delegacje **wszystkich** Związków i stowarzyszeń żyd. z prezydjami, oraz szerokie rzesze obywatelskie, — po odprawionem nabożeństwie przez głównego kantora, podniosłe kazanie patriotycznie wygłosił znany kaznodzieja z Bożej łaski rabin p. Izak Steinberg. W niezwykle wzniosłych słowach przeplatanych cytatami z talmudu na temat ważności morza dla państwa, a w szczególności dla Polski, nawoływał wszystkich do wspólnych wysiłków i stanowczej obrony i zatrzymania rdzennie polskiego Pomorza, będącego naszym oknem na świat, wezwał do wstępowania w szeregi członków Ligi Morskiej i Kolonjalnej i zakończył błogosławieństwem dla Najjaśniejszej Rzplitej. Poczem chór odśpiewał „Boże coś Polskę”.

Następnie przed kasynem garn. nastąpiła dziarska defilada, którą odebrał pp.: generał Wieczorkiewicz w otoczeniu starosty Wąsa, burmistrza inż. Sierankiewicza i Komitetu honorowego. W defiladzie wzięły udział wszystkie formacje wojskowe ze sztandarami, młodzież szkolna, „Sokół”, „Gwiazda”, Związek inwalidów, Federacja b. kombatanów polskich, Federacja kombatanów żyd. byłych żołnierzy walk o wolność i niepodległość Polski, Stowarzyszenie kupców żyd., Związek Podoficerów Rezerwy, P. W., Związek Strzelecki, Kahał, Tow. „Jad Charuzim”, Ż. T. G. S., Dror”, Oddział marynarzy L. M. i K., kol. i poczt. P. W., P. W. i t. d. Z prawdziwym zadowoleniem stwierdzić na tem miejscu należy, że w defiladzie wzięły udział wszystkie Związki i Stowarzyszenia żyd. bez względu na przynależność partyjną. W ten sposób wszystkie warstwy i stany bez względu na wyznanie i przekonania uroczystie zmanifestowały, że w kwestji morza niema najmniejszej różnicy zdania i **wszyscy** obywatele państwa polskiego na wszelkie wraże zakusy niemieckie, mają jednobrzmiącą odpowiedź: *Wara od Polskiego Morza!* Niezwykle efektowne wrażenie sprawił model okrętu, wykonany przez uczniów szkoły budownictwa, na którym znajdowała się sympatyczna załoga naszych marynarzy L. M. i K. między którymi wyróżniał się swą wyniosłą postacią p. prof. Sołowij, dzielny propagator L. M. i K.

W tem miejscu nadmienić należy, że o godzinie 9-tej rano w sali posiedzeń Kahału pod przewodnictwem prezesa Rady Gminy żyd. p. Dra Segala odbyło się uroczyste posiedzenie Zarządu i Rady gminy żyd., na które zostały zaproszone przedstawiciele wszystkich instytucji żyd. Przewodniczący p. Dr. Segal w pięknych słowach przedstawił znaczenie historyczne „Święta Morza”, niezbędną konieczność państwową utrzymania morza, utrzymanie jednolitego frontu wobec zbrodniczej łapy zachodniego sąsiada i zakończył apelem do masowego wstępowania do L. M. K. Poczem, po odczytaniu odpowiednio zredagowanych rezolucyj, które przyjęto przez aklamację, posiedzenie zamknął.

W południe wobec aletnego deszczu program przy Sanie odpadł. Po poł. natomiast, dzięki Niebiosom i pięknej pogodzie „clou” uroczystości odbył się na przystani Z. S. Garbarze nad Sanem. Naprawdę brak słów, aby choćby w przybliżeniu dać słaby obraz tej wprost syzyfowej pracy Komitetu, zakończonej istotnie pięknym wynikiem. Na specjalnie ustawionej trybunie do zebranych przemówił prezes Oddziału K. M. i K. p. dyrektor Talenta, wskazując na doniosłość obchodzonego święta, które zjednoczyło cały naród w woli osiągnięcia mocarstwowej potęgi polskiej, czego bez morza nigdy osiągnąć się nie da. Następnie odczytano odpowiednio zredagowane rezolucje, które zebrani przyjęli huraganem burzliwych oklasków.

Poczem nastąpiła zabawa ludowa przy dźwiękach orkiestry 39 p. p. — Przepiękny był korowód udekorowanych łodzi i kajaków, spływ pomostów i pontonów z alegorycznymi postaciami Wisły i Bałtyku pod eskortą dekorowanych łodzi i przy czarującym oświetleniu ogni bengalskich. Wszędzie słyszeć się dały okrzyki: „ach jakie to zachwycające, jak oni to cudnie zrobili” i t. d. Przy stolikach intensywnie krzątały się panie z Z. O. P. K. z przewodniczącą p. starościna Janiną Grossową. Czego nie dokonał urok zewnętrzny, tego dokonała argumentacja słowna sympatycznych pań, tak, że nie było żadnego ze śmiałków, któryby się odważył oponować przeciw nabyciu losu fantowego. Nie jesteśmy w możności wyliczyć imiennie wszystkie panie, które niezależnie od pracy przygotowawczej, na przystani obarczone były żmudną pracą, lecz niech nam będzie wolno w imię elementarnej obiektywności podkreślić, że lwia część pracy, tej prawdziwej, w potocznym języku zwanej „charówką” spoczywała przy bufecie, gdzie dosłownie setki osób należało obsłużyć. I tu, co z rzetelnie zasłużonym uznaniem podkreślić należy, panie: prezesowa Sierankiewiczowa, dyrektorowa Talentowa i dyrektorowa Kurkowa stanęły na wysokości swego naprawdę ciężkiego zadania. Podziwialiśmy, wprost tą niezwykle męczącą pracą tych pań, które z niezwykle wyszukaną grzecznością i uprzejmością — wobec setek konsumentów odnosiły się i w pocie czoła pracowały. — Naprawdę, przydałby się słaby odsetek grzeczności tych pań, dla niejednego z tutaj właścicieli lokali publicznych. —

Piękny był widok puszczenia wianków, które miała pod swoją opieką p. kapitanowa Bienkowska, która nie uznawała oporu i swoją dystynkcją spowodowała, że najdzielniejszy uległ jej argumentacji połączonej z urokiem i wianek zakupił. Wszędzie uwijał się p. generał Wieczorkiewicz, który nie ominął, względnie którego nie ominął żaden stoliczek. Organizacja wzorowa, ład i porządek pierwszorzędnym, nad którym czuwał p. p.: komisarz Skąpski i podkomisarz Kozłowski. W szczególności p. komisarz Skąpski, mimo, iż był jednym z najczynniejszych członków Komitetu i pracy miał podstatkiem — to jednak osobiście czuwał nad porządkiem — wydając odpowiednie zarządzenia podwładnym organom. Nie można pominąć nader sprawnego funkcjonowania autobusów wojskowych, które za opłatą 20 gr. przewoziły setki pasażerów z kasyną gar. na przystań.

Wynik tej imponującej uroczystości pozostawi jak najlepsze wrażenie i serdeczne podziękowanie dla tych wszystkich, którzy nie szcze-

dzili mozołów i żmudnej, bezinteresownej pracy dla uzyskania jak najlepszych plonów.

E. Sch

Gdzie racja?

Jedni twierdzą, że papieros rozjaśnia umysł i działa uspakajająco, inni — że zabójczo działa na organizm ludzki. Proszę nie sądzić, że walczy tu nauka z ignorancją. Moglibyśmy wskazać szereg źródeł naukowych, przedewszystkiem „Encyklopedję farmaceutyczną”, które nie widzą niebezpieczeństwa w używaniu w niewielkich dawkach nikotyny. W tych dniach wyszła nawet broszura p. t. „Jak działa tytoń na organizm ludzki”, która powołuje się na 40 uczonych, znajdujących dodatnie strony działania nikotyny, rozumie się, pod warunkiem nie nadużywania jej.

Nie oto jednak idzie. Poszczególne nałogowy palacz, który nie może się zastosować do przepisu niepalenia, nie jest uczonym, by rozstrzygać ten zasadniczy spór. Musi jednak myśleć o zmniejszeniu dawki nikotyny, Ograniczenie ilości papierosów, zwłaszcza przy pracy, jest dość trudne. Co tedy począć? I tu właśnie przyszła nam z decydującą pomocą nauka. Jak wiadomo, wynaleziony został sposób chemicznego odciągnięcia nikotyny z gotowych papierosów. Zastosował to Polski Monopol Tytoniowy w swoich fabrykach. W stałej sprzedaży są odnikotynowane „Ergo”, „Egipskie” i „Egipskie Przednie”. Inne gatunki można otrzymać na zamówienie. Po odnikotynowaniu ich pozostaje w tytoniu minimalna ilość nikotyny, która na organizm, przyzwyczajony do palenia, nie wywiera chyba najmniejszego wpływu, a z drugiej strony sprawia, że papieros nie zostaje pozbawiony właściwego aromatu i smaku.

A więc w sporze między uczonymi tu leży racja. Nie będziemy mieli potrzeby szukania specjalnych cygarniczek, napychania papierosa różnymi watkami i t. d. Papieros odnikotynowany rozwiązuje to zagadnienie.

Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

Zaszczytna nominacja naszego rodaka. Dotychczasowy d-ca 14 p. p. w Włocławku pułkownik p. Ignacy Misiąg został mianowany szefem wydziału personalnego Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Zauważyć należy, że pułkownik Ignacy Misiąg pochodzi z gospodarskiej rodziny z Tywonji tut. powiatu i był wychowankiem tut. gimnazjum I-go. Serdeczny kolega już na ławie szkolnej przy wytrwałej pilności odznaczał się niezwykłymi zdolnościami. Piszący te słowa przypomina sobie, że najzawilsze i najtrudniejsze zadania matematyczne, gdy żaden z kolegów niemógł wypracować, Ignac nie dawał za wygraną i zadanie musiał wypracować.

Już w zaraniu młodości, bo jako uczeń III. kl. gimn. jest jednym z najczynniejszych członków tajnej organizacji Młodzieży Niepodległościowej, prowadzonej przez kol. Władysława Gawła, obecnego prezesa tut. pow. Koła B. B. W. R.

Po opuszczeniu gimnazjum, wyteżoną i ofiarną pracą uzyskał poważne stanowisko w hierarchii wojskowej, gdzie swemi walorami potrafił sobie zaskarbić zaufanie najwyższego czynnika państwowego czego dowodem, powierzenie mu

Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien
wody mineralne krajowe i zagraniczne
poleca **Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO**

OVOMALTINE

ZNAJĄ NA CAŁYM ŚWIECIE
ODŻYWKA WITAMINOWA

STANIAŁA!



OTRZYMASZ
PUSZKĘ JUŻ

ZA **2** Zł

FABRYKA CHEM. FARM.
Dr. A. WANDER S.A. KRAKÓW



obecnie zaszczytnego stanowiska, które bezpośrednio po przełomie majowym piastował b. premier Prystor najbliższy współpracownik Marszałka Piłsudskiego.

Panu Pułkownikowi Ignacemu Misiągowi z okazji Jego zaszczytnej nominacji, składa na tem miejscu serdeczne życzenia

REDAKCJA.

Osobiste Naczelnik tut. sądu p. Feliks Różycki rozpoczął 1 bm. 6-cio tygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępstwo objął sędzia p. Dr. Jersawitz.

Sędzia p. Koczenas rozpoczął 3 tygodniowy urlop wypoczynkowy.

Pan Leon Bronisław Lufschütz, — wychowanek tut. gimnazjum II-go, syn b. p. mecenas Dra Fryderyka Lufschütza i pani Reginy Lufschützowej — uzyskał na Politechnice w Grenoble (Francja) dyplom inżyniera elekrotechniki.

30-lecie wychowanków, którzy w r. 1903 złożyli w tut. I-szem gimnazjum egzamin dojrzałości, odbył się tu 29 czerwca. Na zjazd, z 34 abiturjentów przybyli p. p.: Andrzej Cieśliński emer. pułkownik (Jarosław), St. Cisko (Lwów), Franciszek Delecki (Jarosław), Dr. Lipe Frey (Limanowa), Dr. Edward Friedwald (Medenice), ks. St. Harasowski (Sebeczów) W. Kapecki (Lwów), Dr. Feliks Młynarski (Warszawa), Adolf Pachter (Jarosław), W. Rejman (Jarosław), Dr. A. Sandig (Wiedeń), J. Ślusarz i A. Sorys (Lwów), Dr. J. Sierankiewicz (Brzeszcz), Dr. M. Steimetz (Nowy Sącz), ks. A. Twerdochlib (Rawa), A. Wasyluk i ks. L. Witkiewicz (Lubień).

Zmarło 6-ciu, a to: inż. B. Diesendorf, I. Freifeld, M. Powiński, Ks. J. Polit, A. Rzepecki i M. Jocz.

Uczestnicy zjazdu udali się o godz 8-mej rano na uroczyste nabożeństwo do kościoła O. O. Dominikanów, które w obrządku rz-kat. odprawił kol. L. Witkiewicz, zaś mszę św. za zmarłych kolegów odprawił w ob. gr.-kat. kol. ks. St. Harasowski. O godz 9 30 odbyło się uroczyste nabożeństwo w cerkwi, celebrowane przez ks. prałata Chotyńskiego — b. katechetę uczestników zjazdu, — w asystencji b. abiturjentów ks. Harasowskiego i ks. A. Twerdochliba. Po nabożeństwie udali się do gmachu gimnazjum I-szego, do dawnej swej klasy, gdzie w serdecznych słowach przywitał ich obecny dyrektor p. Dr. Czechałowski. Późem po kolei każdy z uczestników opowiadał krótki przebieg kolei swego życia od czasu opuszczenia murów szkolnych. Następnie w miłym i serdecznym nastroju spędzono

parę godzin przy wspólnym obiedzie, wspominając szczęśliwe chwile młodzieńcze z lat szkolnych.

Pod adresem miarodajnych czynników. Z poważnych sfer obywatelskich otrzymujemy poniższe pismo z prośbą o zamieszczenie: „Od pewnego czasu główna ulica tj. Grunwaldzka, tzw. „korso“ już od wczesnych godzin popoł. opianowane jest w zupełności przez „ćmy nocne“. Naprawdę trudno jest przejść w godzinach wieczornych powyższą ulicą, aby niebył nagabywanym przez waleśające się masowo prostytutki. Szczególnie przykro jest przejść z dziećmi, na które, zachowanie się cór Koryntu działa demoralizująco, niemniej w wysokim stopniu demoralizująco działa to zachowanie się na młodzież szkolną, zwłaszcza w okresie ferjalnym. Dotychczas było przyjęte, że dla cór Koryntu były wyznaczone boczne ulice, w żaden zaś sposób — już choćby ze względu na moralność publiczną — nie można im wyznaczyć względnie zezwolić na „stoisko“ pryncypalną ulicę. Prosimy miarodajne czynniki, a w szczególności Komisarjat P. P. o uwzględnienie naszych uzasadnionych motywów i najszybsze zajęcie się powyższą sprawą, która istotnie nie cierpi zwłoki.”

Zamieszczając w dostownym brzmieniu nadstawaną nam notatkę, ze swej strony nadmieniamy, iż jest ona tak wymowną i aktualną, że wszelkie komentarze są chyba zbyteczne. Nieulega też wątpliwości, że Komisarjat P. P. z właściwą sobie energią sprawą powyższą się zajmie.

Zebrańie sjon-rewizjonistów odbyło się 27 czerwca, na którym wygłosił referat p. M. Grossmann z Londynu, wiceprezes Unji rewizj. i Członek sjon. Komitetu Akcyjnego. Zebranie zagał prezes miejscowej organizacji sjon-rewizj. p. Ozjasz Potascher, poświęcając gorące słowa pośmiertne skrytobójczo zamordowanemu b. p. Drowi Ch. Arlosorowi. W końcu swego zagajenia przewodniczący p. Potascher m. i. oświadcza: „Jakkolwiek b. p. Dr. Arlosorow był naszym przeciwnikiem politycznym, to jednak uważaliśmy Go za uczciwego przeciwnika, pragnącego na swój sposób odbudować Palestynę. Na nas rewizjonistów pada oskarżenie, że jesteśmy sprawcami zamordowania Dra Arlosorowa, mimo, że dochodzenia sądowe dotąd nie ustaliły sprawców względnie sprawcy czynu. Lecz, gdyby nawet uczynił to członek partji sjon-rewizj. — to pytam — woła mowca — czyż można oskarżać całą partję sjon-rewizjonistów?” Późem oddając hołd pamięci b. p. Dra Arlosorowa, na znak żałoby przerywa zebranie na 2 minuty

Po dwuminutowej przerwie zabrał głos p. M. Grossmann — nawiasem powiedziawszy przed-

stawiciel umiarkowanego, demokratycznego odłamu sjon-rewiz. — który w barwnych słowach, w swym referacie przedstawił licznie zebranym swe wrażenia z ostatniego pobytu w Palestynie, oraz program sjon-rewiz., z którego wynika, że odłam prelegenta pragnie pracować ze wszystkimi ugrupowaniami dla odbudowy Palestyny.

W czasie referatu słyszeć się dały przeraźliwe gwizdy na ulicy, a następnie kilkakrotnie padł grad kamieni na salę. Tylko naprawdę dzięki Opatrzności obeszło się bez tragicznych następstw strzelania kamieniami w okna, przy uwzględnieniu szczerze nabitej publicznością sali. Dopiero wezwana P. P., która bezwzględnie przybyła, z całą energią przystąpiła do uspokojenia rozwydrzonych elementów. Nieobliczalny w następstwa „wybryk“ domorosłych „mołojców“ — mogący spowodować kalectwo u całego szeregu Bogu ducha winnych przygodnych słuchaczy — zasługuje na jak najsurowsze publiczne potępienie.

W imię lojalności nadmieniamy, że w rozmowie z najpoważniejszym przedstawicielem Poalej-Sjon. tenże oświadczył nam, że wyczyn ten, z którym partja jego niema nic wspólnego jak najbezwzględniej potępi i z tego rodzaju metodami się nie solidaryzuje i z całym oburzeniem odrzuca.

Konstytuujące posiedzenie Wydziału, wybranego na Walnem Zebraniu Związku Żyd. Inwalidów, Wdów i Sierót wojennych w Jarosławiu w dniu 25 VI b. r., odbyło się w lokalu Związku. Prezesem wybrany został p. Tenzer Emil, wiceprezesem p. Mohl Mendel, sekretarzem p. Rosenblatt Wilhelm, skarbnikiem p. Tannenbaum Samuel.

„Nowo wybrany Wydział, przystępując do pracy około wzmocnienia organizacji inwalidzkiej na terenie naszego miasta i najbliższej prowincji poczuwa się do moralnego obowiązku wyrazić serdeczne podziękowanie za zainteresowanie się losami Związku swym Członkom wspierającym skład których wchodzi WP.: S. Baumgarten, M. Bahrer, L. Blatt, Dr. J. Deiches, radca H. Haut, Dr. L. Löwy, prof. H. Lion, S. Littman, Dr. J. Meisels, M. Klein, M. Kohn, Dr. Krämer, S. Pfeffer, M. Rücker, radca J. Strissower, M. Springer, Dr. S. Schorr, Dr. M. Spatz, O. Tannenbaum, Dr. D. Turnheim. Dr. S. Turnheim.

Nadmienić się godzi, że Związek stoi na straży interesów licznych ofiar wojennych. Dzięki jego usilnym staraniom cały szereg żyd. ofiar uzyskało możliwości bytu. Podstawą materialną Związku stanowią wkładki miesięczne samych członków. Subwencji żadnych ze strony instytucyj



Mydło

Kollontay

z pralką jest lepsze...

• **Szczęście w małżeństwie**

zadowolony mąż i ładne dzieci — oto cel każdej kobiety. Skrzętność i oszczędność jednak — to jeszcze nie wszystko, Pani Domu musi również dbać o swój wygląd, chcąc podobać się mężowi. Jest to w dużej mierze zasługa znanej fabryki „Kollontay“. Wszak łagodne mydło „Kollontay z pralką“ to istna pomoc i oszczędność w gospodarstwie domowym, oddając nieocenione usługi przy praniu i myciu. Bajeczny zaś „Kollontay Shempunat“, który każda Gospodyni przy zakupie mydła „Kollontay z pralką“ otrzyma w sklepie bezpłatnie, czyni włosy pięknym, wonnym, puszystym, — tak, jak go każdy mężczyzna lubi.

243

Bezpłatnie:
Originalna paczka
Shempunatu
Kollontay'a (wartość
40 gr.) do 1 kg mydła
Kollontay'a

tak rządowych jakoteż i samorządowych Związek nie otrzymuje — a opierając się jedynie na wkładkach tych najniebezpieczniejszych z nieszczęśliwych nie może Związek mimo najlepszych chęci niejednokrotnie sprostać swym obowiązkom w kierunku zapewnienia egzystencji ofiarom wojny. Dlatego też zwraca się Związek do całego tu społeczeństwa żyd. z prośbą o zrozumienie istotnych celów tej tak niezbędnej instytucji, a wyrazem tego zrozumienia niechaj będzie przystąpienie do Związku w charakterze członka wspierającego z minimalną wkładką miesięczną”.

Zamieszczając w dosłownym brzmieniu powyższą odezwę, która naprawdę nie wymaga już żadnego oświetlenia, ze swej strony wyrażamy niezłomne przekonanie, że powyższy apel nie minie bez pożądanego echa. Nieulega najmniejszej wątpliwości, że wypróbowane ze swej ofiarności tu społeczeństwo poprze żyd. ofiary wojenne przez gremjalne wpisanie się na członków wspierających Związku żyd. inwalidów wdów i sierót wojennych, w szczególności Zarząd i Rada Gminy żyd. w poczuciu swego moralnego obowiązku udzieli stałej wydatnej subwencji.

W dniu 3-ich kościelnych zapowiedzi ślubnych — utonął w nurtach Sanu. W dniu 29 czerwca w późnych godzinach po poł. utonął w Sanie w 28 roku życia śp. Władysław Olejnik urzędnik tu. Wydziału powiatowego, członek założyciel tu. Związku Podof. Rezerwy i b. Komdt Z. S. w Pruchniku. Wieść o tragicznej śmierci śp. Olejnika, rozniosła się lotem błyskawicy, wywołując wszędzie zrozumiałe poruszenie, temwięcej, że krytycznego dnia jeszcze w wczesnych godzinach popoł. widziano go w towarzystwie znajomych i przyjaciół. Jak ustaliliśmy na miejscu, przebieg tragicznego wypadku przedstawia się następująco: Ś. p. Olejnik wypadł poraz pierwszy z kajaka przed pierwszymi kabinkami pod mostem, wyczerpał wodę i powtórnie siadł do kajaka, skąd znowu się wyrzucił i niezawodnie uderzył głową o krawędź kabiny, tak, że stracił przytomność i poszedł na dno. Na nieszczęście nikt się wówczas nie kąpał w kabinach ani jednych, ani też drugich, a ci, którzy siedzieli na brzegu, nie mogli przypuszczać, że zaszedł za kabinami wypadek utonięcia. Dopiero po pewnej chwili, gdy siedzący na brzegu nie zauważyli więcej śp. Olejnika z kajakiem, a jedna z dziewcząt zauważyła wierzch włosów głowy, płynącej pod wodą z pod kabin Goryla, rzucono się na poszukiwania i ratunek, niestety *spóźniony*, a tem samem bezskuteczny. Wszelkie poszukiwania za zwłokami pozostały bezskuteczne i dobięro 4 bm. znaleziono je między Szówskiem a Nielepkowicami. Tragizm powiększa okoliczność, że śp. Olejnik był zaręczony z nauczycielką i w dniu 29 czerwca, w którym znalazł tragiczną śmierć w nurtach Sanu, wyszły poraz trzeci zapowiedzi, a ślub miał się odbyć w sobotę, niemniej utrzymywał starą matkę, wdowę.

Pogrzeb odbył się 5 bm., przy tłumnym współudziale znajomych i licznych sfer obywatelskich. Kondukt pogrzebowy poprzedzali członkowie Zw. Pod. Rez., którzy też trzymali straż honorową przy karawanie, za którym postępowała w nieutulonym żalu pogrążona rodzina.

Krytycznego dnia tonęli również dwaj żołnierze, którzy zdołali się wyratować z paszczy zdradzieckich wirów Sanu, na którym obecnie z powodu opadów atmosferycznych — woda jest głęboka i rwąca, a temsamem wskutek silnych, rwących prądów, niemniej różnych dołów, dla nie umiejącego *doskonale* pływać, kąpiel na Sanie na tzw. „wolnem” jest połączona z niebezpieczeństwem życia.

Dwa nieszczęśliwe wypadki kolejowe. Lep Jan z Pełkin tu. powiatu jadąc pociągiem towarowym z Pełkin do Jarosławia bez biletu, został zatrzymany przez hamulczego. W czasie szamotania się z hamulczym wypadł na trasę kolejową i doznał poważnych uszkodzeń wskutek czego został odstawiony do tu. szpitala.

Aleksander Życzynski z Nowego Portu powiat Brzeziny jadąc pociągiem osobowym Nr.

426 z nieznanymi dotychczas przyczyn wypadł z pociągu na linii obok mostu na Szczytnej i doznał ciężkiego uszkodzenia ciała i został odstawiony do tu. szpitala.

Ze sceny.

Swego czasu podnieśliśmy miłą inowację kina „Dom Żołnierza”, polegającą na wprowadzeniu nadprogramowo — poraz pierwszy w Jarosławiu — występów zespołu artystów rewiowych.

Powyższy zespół, który produkuje się swymi doskonałymi występami przez 2 miesiące — zdobył sobie tu. publiczność, jako, że jednoczy w sobie wszelkie walory, jakie się od artystów wymaga. W szczególności podkreślić należy wysoki poziom widowiska, urozmaicone numery, efektowne kostjmy i barwne dekoracje, dużo oryginalnej pomysłowości, a co najistotniejsze sporą dozę szczerego i beztroskiego humoru. Nic też dziwnego, że widownia każdorazowo darzy wykonawców, w osobach: Erki Muszki, 7-o letniej Wiesi Słoneczko, H. Hankowskiej, Ksawerego Chmielewskiego, Józefa Józewskiego i K. Warskiego, — burzą oklasków.

Ze sportu.

Tenis.

29/6. **Ognisko — Polonia 6:1** (w Przemysłu). Do najciekawszych gier należały wygrane po długiej walce single: Sandig (O) — Klein (P) 4:6, 6:4, 6:0, Wiercińska (O) — Glückowa (P) 4:6, 7:5, 6:0 i double Derczyński, Krieger (O) — Charłampowicz, Kunyk 6:8, 7:5, 6:3, (Inne wyniki: Kriegdr — Charłampowicz 6:0, 6:1, Rothbarth — Sandig w. o., Krieger — Rosshändler 6:1, 6:2, Wiercińska, Derczyński — Glückowa, Klein 6:4, 6:3)

Rewanż w Jarosławiu dnia 9-go bm. Polonia z pp.: Piwnicką i Glückiem.

1 i 2/7 **Ognisko — Korona (Sambor) 6:1** Duża przewaga Ogniska. Z gości dobrze się zapowiada młody Strouhal II ruchliwy i posiadający dobre dojsście do piłki — potrzebna jednak pewna korekcja uderzenia (wyłącznie z łokcia). Niebieszczański za mało dokładny.) Wyniki: Derczyński — Strouhal 6:0, 6:3, Krieger — Niebieszczański 6:3, 6:3, Derczyński — Niebieszczański 7:5, 6:0, Mond — Goldberger 6:1, 6:2, Derczyński, Sandig, — Niebieszczański, Strouhal 6:4, 6:2, Wiercińska — Niebieszczańska 6:4, 6:3, Niebieszczańska, Strouhal — Wiercińska, Derczyński 4:6, 6:4, w. o. Zawody przerwano z powodu deszczu. Zainteresowanie słabe.

W niedzielę 16-go bm. ujrzymy po raz pierwszy w Jarosławiu tenisistów rzeszowskich w meczu Resovia — Ognisko.

CZEMU KUPUJĘ W „IMPERIAL”?

B o wybór towarów największy
o ceny przystępne
o usługa sumienna
o dogodne ulgi w spłatach
o gatunek towarów najlepszy

ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165 dostarcza cement wagonowo ze wszystkich fabryk oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakres budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne Warunki zapłaty według umowy.

PREZ Z NASZYMI WROGAMI!
Karaluchy, prusaki i t. p. robactwa — to szerzyciele zarazy i różnych chorób zakaźnych. Należy je doszczętnie wytępić tylko przy pomocy niezawodnego i radykalnego środka, jakim jest **FLURIN**
Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.


Nareszcie znikł
mój odcisk zęstaży,
Gdyż „LEBEWOHL”
to środek niebywały.
Żądać we wszystkich aptekach i składach apt.
LEBEWOHL
Wyrob krajowy.



Nie bądźcie lekkomyślni!

Primeros
PREZERWATYWY

Nie kupujcie wyrobów wątpliwych.
Pamiętajcie że prezerwatywy „Primeros”
mają już ustaloną opinię jako z najlepszych najlepsze!



Nawozy sztuczne na sezon jesienny b. r.

a to: tomasyne belgijską, fosforyty rachowskie, kainit zwykły i pylasty, Sól potasową, superfosfat mineralny, azotniak mielony i granulowany, saletrę wapniową i sodową, siarczan amonu, saletrzak i „Nitrofos”, w całowagonowych ładunk. wprost z kopalni i fabryk, zaś detalicznie z magazynu w Jarosławiu, dostarcza **SPÓDZIELCZY BANK ROLNICZY** z ograniczoną odpowiedzialnością W JAROSŁAWIU.

Ofiary Kwasu moczowego

Podagra
Otyłość
Reumatyzm
Artério-
Scleroza

Zatruty kwasem moczowym, torturowany bólami. może być uratowany tylko przez



URODONAL

Ponieważ URODONAL rozpuszcza Kwas moczowy

Generalna Reprezentacja: Warszawa, Fredry 4 Prawdziwy URODONAL tylko z polską i francuską etykietą Żadać w aptekach i składach aptecznych